

Ofiara drakońskiego prawa antyaborcyjnego odzyska wolność

2 czerwca 2021

Sara Rogel przebywa za kratkami od 10 lat. Nikogo nie zabiła, nie skrzywdziła, aborcji też nie dokonała. Dziesięć lat temu była w ciąży, z której się cieszyła. Jednak przed porodem, we własnym domu, poślizgnęła się i upadła tak nieszczęśliwie, że poroniła, a na dodatek sama doznała poważnego urazu głowy. Jeszcze w szpitalu dowiedziała się, że oskarżono ją o świadome zabójstwo. Sąd uznał ją za winną i wymierzył karę 30 lat więzienia.



Działaczki na rzecz praw kobiet z całej Ameryki łacińskiej walczyły o wolność dla Rogel, która poszła do więzienia w wieku 20 lat. W poniedziałek sędzia penitencjarny nieoczekiwanie orzekł na jej korzyść. Stwierdził, że kobieta odbyła już poważną część kary i nie stanowi zagrożenia dla społeczeństwa.

Rodzice się nie doczekali

Na Sarę Rogel czekali dziś jej obrońcy, aktywistki kobiece, a przede wszystkim jej rodzice. Kobieta jednak nie wyszła z więzienia. Dlaczego? Prokurator ma pięć dni na oprotestowanie decyzji sądu, a jeśli się na to zdecyduje – obrońcy 30-latki mogą z kolei złożyć swój sprzeciw.

Tylko w 2019 r. przed salwadorskimi sądami stanęło 181 kobiet oskarżonych o nielegalne przerwanie ciąży. W latach 2020-2021 – już tylko kilkanaście. W żadnej ze spraw nie zapadła tak drastyczna decyzja, jak w wypadku Rogel. W ubiegłym roku z więzienia wyszła skazana w 2016 r. Evelyn Hernández – kobieta,

która została zgwałcona, nie wiedziała, że jest w ciąży i urodziła martwy płód – zdaniem sądu, celowo doprowadziła do jego śmierci. Nawet władze Salvadora zaczęły rozumieć, że ściganie obywaterek za niedonoszoną ciążę jest bezsensowne i niehumanitarne. Niestety, polscy fundamentaliści nie odrobili tej lekcji.

Minie jednak jeszcze trochę czasu, zanim obywatelki Salvadora zaczną mieć możliwość przerwania ciąży legalnie i pod opieką lekarza.

W maju 2021 r. krajowy parlament odmówił zajęcia się propozycją zmian w kodeksie karnym, złożoną przez organizacje kobiece. Propozycja przewidywała „kompromis”: aborcja miała stać się legalna tylko w trzech wypadkach – zgwałcenia, zagrożenia życia matki lub śmiertelnej choroby płodu uniemożliwiającej mu życie poza ciałem kobiety. Obecnie żadna z tych sytuacji nie daje prawa do aborcji.

Jedynе państwo Ameryki łacińskiej, które zalegalizowało aborcję na żądanie (do 12 tygodnia ciąży), to Argentyna – historyczna zmiana miała miejsce pod koniec ubiegłego roku.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)